

Sygn. akt V.2 Ka 376/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Klekocki

Protokolant: Lucyna Tomala

w obecności Dariusza Tonasko Prokuratora Prokuratury Rejonowej
w Jastrzębiu – Zdroju oraz Tadeusza Rybaka funkcjonariusza Śląskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Katowicach
po rozpoznaniu w dniu 24 września 2018 r.

sprawy:

Ł. B. /B./

syna Z. i B.

ur. (...) w P.

oskarżonego o czyn z art. 107 § 1 kks

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu-Zdroju

z dnia 25 kwietnia 2018r. sygn. akt II K 277/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki z postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 1.350 (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) złotych.

SSO Sławomir Klekocki

Sygn. akt V.2 Ka 376/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu - Zdroju wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2018r., sygn. akt II K 277/17 uznał oskarżonego Ł. B. za winnego tego, że od bliżej nieustalonego czasu do dnia 19 maja 2014 roku w J. w lokalu (...) mieszczącym się na ul. (...), pełniąc funkcję Prezesa Zarządu firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K., ul. (...), urzędował w wynajętej części w/w lokalu gry losowe o wygrane pieniężne na 2 automatach do gier o nazwie (...) o nr 432, (...) o nr 478, wbrew przepisom ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych (Dz.U. nr 201 z 2009r., poz. 1540 późn. zm.), tj.

czynu z art. 107 §1 kks i za to na mocy art. 107 §1 kks wymierzył mu karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 90 złotych.

Na zasadzie art. 29 pkt 2 kks oraz art. 30 §5 kks Sąd orzekł wobec oskarżonego Ł. B. środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci:

- automatu do gier o nazwie (...) o nr 432 i automatu gier o nazwie (...) o nr 478, przechowywanych w magazynie Urzędu Celnego w R. pod poz. D/ (...),

- polskich pieniędzy obiegowych w kwocie 2.078,00 złotych, przechowywanych w kasie Izby Celnej w K. pod poz. D/ (...).

Na zasadzie art. 627 kpk i art. 3 ust. 1 i art. 7 Ustawy o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 113 §1 kks Sąd zasądził od oskarżonego Ł. B. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie 1.191,18 zł oraz opłatę w wysokości 1.350,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku w części dotyczącej oskarżonego Ł. B., w zakresie punktów 1, 4 i 5 wniósł obrońca oskarżonego. Powołując się na treść art. 427 §1 i 2 kpk, art. 439 §1 pkt 8 kpk oraz art. 438 pkt 1 i 2 kpk powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. bezwzględną przyczynę odwoławczą opisana w przepisie art. 439 §1 pkt 8 kpk, albowiem Sąd Rejonowy wydał orzeczenie uznające winę oskarżonego, pomimo, że zachodzi negatywna przesłanka procesowa, bowiem postępowanie karne co do tego samego czynu dotyczącego urządzania gier hazardowych, tego samego oskarżonego, w tym samym lokalu, w czasookresie od 8 stycznia 2014 roku do 14 lutego 2014 roku zostało prawomocnie zakończone na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Jastrzębiu – Zdroju z dnia 28 stycznia 2015r. wydanego w sprawie o sygn. akt II K 1135/14 w przedmiocie umorzenia postępowania karnego, które to orzeczenie zostało następnie utrzymane w mocy orzeczeniem Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza w sprawie o sygn. akt V.2 Kz 43/15 z dnia 24 marca 2015 roku,

2. bezwzględną przyczynę odwoławczą opisaną w przepisie art. 439 §1 pkt 8 kpk, albowiem Sąd Rejonowy wydał orzeczenie uznające winę oskarżonego pomimo, że zachodzi negatywna przesłanka procesowa, bowiem postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby, w zakresie czasowym od dnia 2 grudnia 2013 roku do dnia 12 lipca 2016 roku zostało prawomocnie zakończone na mocy wyroku Sadu rejonowego w Rybniku z dnia 25 października 2017 roku o sygn. akt III K 826/16, które to orzeczenie uprawomocniło się w dniu 2 listopada 2017r.,

3. obrazę przepisu prawa materialnego w postaci blankietowego przepisu art. 107 §1 kks, polegającą na jego zastosowaniu wobec czynu zarzucanego oskarżonemu, a w konsekwencji skazanie oskarżonego, mimo że w jego zachowaniu brak jest znamion umyślności, o której mowa w art. 4 §2 kks, podczas gdy od strony podmiotowej delikty z art.107 §1 -2 i 4 kks, mogą zostać popełnione wyłącznie umyślnie,

4. obrazę przepisu prawa materialnego w postaci przepisu art. 10 §4 kks poprzez jego niezastosowanie, albowiem nie ulega wątpliwości, że oskarżony Ł. B. pozostawał co najmniej w usprawiedliwionym przekonaniu o niekaralności czynu, o ile w ogóle nie w błędzie, co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, o którym mowa w art. 10 §1 kks, co z kolei powinno skutkować uznaniem, iż sprawca nie dopuścił się popełnienia przestępstwa skarbowego, bowiem nie można przypisać oskarżonemu winy w zakresie zarzucanego mu czynu,

5. mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, w postaci art. 413 §2 pkt 1 kpk w zw. z art. 6 kpk w zw. z art. 113 kks poprzez zaniechanie określenia w sentencji wyroku kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu Ł. B. polegające na niepełnym określeniu w opisie czynu, że oskarżony „urządzał gry (...)” wbrew przepisom ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych” bez wskazania, które przepisy ustawy o grach hazardowych miały zostać naruszone, podczas gdy przepis art. 107 §1 kks jest przepisem blankietowym i bezwzględnie wymaga uzupełnienia o konkretne przepisy ustawy o grach hazardowych, które miały zostać naruszone,

na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu I KZP 6/15, wedle którego „wyrażenie – wbrew przepisom ustawy – użyte w art. 1074 §1 kks, wymaga konkretyzacji w wyroku skazującym także przez wskazanie w opisie czynu i podstawie skazania przepisu, z którego wynika norma naruszona przez oskarżonego”, gdzie naruszenie to utrudnia oskarżonemu obronę w postępowaniu odwoławczym – gdyż obrona, co do zasady musiałaby odnieść się do każdego z przepisów ustawy o grach hazardowych z osobna, utrudnia także kontrolę odwoławczą wyroku – gdyż Sąd odwoławczy ma trudność w ustaleniu, co do których przepisów ustawy o grach hazardowych należy badać zaskarżony wyrok.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania z uwagi na fakt wystąpienia negatywnej przesłanki procesowej opisanej w przepisie art. 17 §1 pkt 7 kpk w zw. z art. 113 §1 kks, albowiem postępowanie karne, co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego Ł. B. od popełnienia przypisanego mu czynu, lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem stanowi ona jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że w niniejszej sprawie nie zaistniała żadna bezwzględna przyczyna odwoławcza. W szczególności brak jest podstaw, by twierdzić, że orzeczenie zapadło z obrazą przepisu art. 439 § 1 pkt 8 kpk.

Oskarżonemu zarzucono popełnienie czynu z art. 107 §1 kks „od bliżej nieustalonego czasu do dnia 19 maja 2014r. Są Rejonowy miał na uwadze, iż data końcowa popełnionego czynu mieści się pomiędzy datami popełnienia czynów opisanych w wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 25 października 2017r. sygn. akt III K 826/16. Słusznie jednak wskazuje Sąd I instancji, że powszechnie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że sytuacja czynu ciągłego z art. 6 §2 kks (jak również art. 12 kk) znajduje zastosowanie jedynie w odniesieniu do tych typów czynu zabronionego, w których znamię czynnościowe ujęte zostało w ten sposób, że jego wypełnienie możliwe jest jednym zachowaniem. Nie znajduje natomiast zastosowania do przestępstw trwałych, wieloodmianowych, zbiorowych oraz przestępstw z reguły popełnianych powtarzającymi się zachowaniami (por. T. Grzegorzczak, Kodeks karny skarbowy..., 2006, s. 122-123). Dostrzegając podobieństwo konstrukcyjne czynu ciągłego do przestępstw trwałych, wieloodmianowych lub zbiorowych oraz funkcję dyrektywalną przypisywaną przez ustawodawcę art. 12 k.k. Sąd Apelacyjny w Krakowie trafnie podkreśla, że „stosowanie art. 12 k.k. jest wyłączone w odniesieniu do przestępstw, których czasownikowe określenie strony przedmiotowej dopuszcza wielokrotność działania sprawcy, jak to jest przy występku znęcania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2002 roku, sygn. akt II Aka 274/02, KZS 2003, z.3, poz. 35). Pogląd ten zasługuje na aprobatę, albowiem takie ukształtowanie wskazanych wyżej przestępstw uniemożliwia zastosowanie do nich instytucji czynu ciągłego, gdyż ta niejako uprzednio została wpisana w ich znamiona. Oznacza to więc brak możliwości konstruowania z takich „czynów ciągłych”, stanowiących już wyodrębniony i samodzielny przedmiot karnoprawnej oceny, kolejnego czynu ciągłego. Mogą one natomiast wchodzić w skład ciągu przestępstw, przy czym na gruncie prawa karnego skarbowego łączy się to już z obligatoryjnym obostrzeniem kary (art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s.).

W przypadku przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.s. mamy do czynienia z wieloczynowym określeniem znamion czynu zabronionego („urządza lub „prowadzi”). Niejednokrotnie zachowania sprawców, które realizują znamiona tego przestępstwa, przybierają postać przestępstw trwałych, bowiem sprawcy swoim zachowaniem wywołują stan bezprawny i utrzymują go przez dłuższy czas. Mamy więc tu do czynienia z tzw. jednością prawną czynu, która z punktu widzenia osądu reakcji karnej nakazuje wielokrotność rozciągniętych w czasie zachowań sprawcy traktować jako jeden czyn zabroniony. Czyn taki stanowi integralną całość bez możliwości multiplikowania go. Tak więc zachowanie zarzucone i przypisane oskarżonemu, ze względu na swój normatywny charakter, nie może być składową czynu ciągłego, a więc brak jest możliwości uznania, że co do tego czynu już prawomocnie orzeczono. Taki sam pogląd

wyraził Sąd Okręgowy w Krakowie w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2017 roku, sygn. akt IV Kz 709/16, który w całej rozciągłości z naprowadzonych względów Sąd odwoławczy podziela.

Jak słusznie wskazuje Sąd Rejonowy zamiar działania oskarżonego nie był ten sam, ale co najwyżej taki sam, a który powstał z uwagi na zaistnienie „nowej okazji”, a więc pojawieniem się nowego zainteresowanego tj. A. S., wstawieniem do lokalu nowych automatów do gier. Ta „nowa okazja” niewątpliwie musi być potraktowana jako nowy zamiar.

Również dalsze zarzuty apelacji są bezzasadne. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd meriti starannie zgromadził i przeprowadził wszelkie dowody, które mogły prowadzić do wyjaśnienia okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu. Zgromadzony i ujawniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy jest obszerny i kompletny, a ustalenia faktyczne poczynione są w oparciu o całościowy materiał dowodowy (art. 410 k.p.k.), który został oceniony z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k. Swoje stanowisko w sposób wyczerpujący Sąd Rejonowy uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Nietrafny jest zatem zarzut naruszenia przepisów postępowania, co w rezultacie miałyby mieć wpływ na treść wyroku. Tak samo niesłuszny jest zarzut obrazy prawa materialnego, a to art. 107 § 1 k.k.s.

Przypomnieć należy, iż art. 107 § 1 k.k.s., w wersji obowiązującej w dacie czynu, stanowi, że kto wbrew przepisom ustawy lub warunkom koncesji lub zezwolenia urządza lub prowadzi grę losową, grę na automacie lub zakład wzajemny, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie. Zatem dla przypisania sprawcy czynu z art. 107 § 1 k.k.s. koniecznym jest wykazanie, iż urządzał lub prowadził on grę losową, grę na automacie lub zakład wzajemny wbrew przepisom ustawy.

Zgodnie z utrwalonymi już w tej mierze poglądami doktryny zakres pojęcia „urządza” jest szerszy od „prowadzi”. Osoba, która grę lub zakład (...), najczęściej układa system gry, określa wysokość wygranych, wynajmuje i przystosowuje lokal, zatrudnia i szkoli pracowników, organizuje grę, rozlicza przedsięwzięcie itp. Natomiast osoba, która grę lub zakład wzajemny „prowadzi”, ogranicza się najczęściej do wykonywania bezpośrednich czynności przy tych grach (Komentarz do art. 107 k.k.s. W. Kotowskiego i B. Kurzępy). Natomiast w komentarzu do art. 107 k.k.s. T. G. stwierdził, iż czym innym jest tu urządzenie gry i zakładu wzajemnego lub prowadzenie działalności w zakresie gier i zakładów, a czym innym prowadzenie gry lub zakładu. To pierwsze wymaga bycia określonym podmiotem uprawnionym do uzyskania zezwolenia na urządzenie gry lub zakładu lub na prowadzenie działalności w zakresie gier i zakładów, a wcześniej ustalenia ich regulaminu, z określeniem w nim także wygranych, terminu i miejsca gry lub zakładu oraz praw i obowiązków ich uczestników, zapewnienia stosownych zabezpieczeń i spełnienia określonych warunków, od jakich ustawa uzależnia zorganizowanie (urządzenie) danej gry lub zakładu lub działalności w tym zakresie (zob. np. art. 3, 4 ust. 1, art. 5-7, 11 ust. 2, 5 i 5a, art. 13-15b, art. 22, 24, 32-36 czy 39 u.g.z.w.). To drugie, czyli prowadzenie gry bądź zakładu wzajemnego, a nie działalności w tym zakresie, wiąże się z samym ich realizowaniem, co wymaga też uwzględnienia przez prowadzącego konieczności przestrzegania wymogów prawidłowego organizowania gry lub zakładu zarówno od strony technicznej, organizacyjnej, realizacji wygranych itd. (np. art. 11 ust. 1, 3 i 4, art. 17-19 czy 23 u.g.z.w.). W konsekwencji uznać należy, że urządzenie gier lub zakładów zdaje się jednak pojęciem szerszym niż samo ich prowadzenie.

Oczywistym jest, że w dacie popełnienia czynu oskarżony Ł. B. był Prezesem zarządu firmy (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. ul. (...), której działalność związana była z urządzeniem gier losowych oraz w posiadaniu której znajdowały się zabezpieczone automaty. To właśnie Ł. B., jako prezes Spółki, dnia 8 stycznia 2014 roku podpisał umowę wynajmu części lokalu (...) w J., a następnie na jej podstawie wstawił do tego lokalu przedmiotowe automaty, które w ramach prowadzonej działalności gospodarczej odpłatnie udostępniał do gier nieograniczonej liczbie osób i z tego tytułu osiągał korzyści majątkowe.

Sąd Rejonowy prawidłowo więc przyjął, iż oskarżony jest winny popełnienia czynu z art. 107 § 1 k.k.s., bowiem umyślnie urządzał gry na przedmiotowych automatach dopuszczając się przypisanego mu czynu. W zakresie pojęcia „urządzenie” mieszczą się takie czynności jak wynajęcie lokalu, przystosowanie go, zatrudnienie i przeszkolenie pracowników, organizowanie gry itp. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie takie jest prawidłowe, bowiem wynika

wprost z dowodów zgromadzonych w sprawie, omówionych przez Sąd I instancji, tj. z protokołów kontroli, opinii biegłego, protokołów oględzin i zatrzymania automatów, umowy wynajmu powierzchni, wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań P. C. (1) i P. C. (2), W. C., A. Ł., P. G., Z. M. i A. G..

Nie ma wątpliwości co do tego, że oskarżony Ł. B. jako prezes Spółki (...) dopuścił zarzucanego mu czynu – nie posiadał bowiem koncesji, a grę urządzał poza kasynem.

Nie ulega również wątpliwości, iż przedmiotowe automaty umożliwiały gry o charakterze losowym, co wynika z protokołu kontroli. W trakcie kontroli przeprowadzono eksperyment gier kontrolnych, którego wyniki jednoznacznie wskazywały, że gry zainstalowane na urządzeniach mają charakter losowy. Przebieg i wyniki tego eksperymentu zostały udokumentowane protokołem kontroli. W sprawie powołano również biegłego sądowego z zakresu mechaniki technicznej, ogólnej budowy i eksploatacji maszyn, teorii maszyn i mechanizmów techniki komputerowej dr inż. A. C.. Z opinii tej w sposób jednoznaczny wynika, że gry prowadzone na zabezpieczonych dwóch urządzeniach elektronicznych o nazwach H. S. nr 478 oraz L. nr 432 oferują gry wskazujące wszystkie cechy gry na automatach. Grający ma możliwość uzyskania wygranej pieniężnej wypłacanej bezpośrednio przez automaty lub wypłacanej pośrednio, poza każdym automatem, po uwierzytelnieniu wypłaty kluczem serwisowym. Biegły podkreślił, iż oferowane gry mają charakter losowy, bowiem wynik każdej uruchomionej gry jest dla grającego.

W ocenie Sądu Okręgowego zupełnie niezasadny jest również zarzut braku strony podmiotowej w postaci umyślności oraz oczywistej i usprawiedliwionej nieświadomości tak bezprawności, jak i karalności czynu.

W żadnym razie nie zasługuje na uwzględnienie argument, iż oskarżony działał w usprawiedliwionym błędzie, co do okoliczności stanowiących znamię czynu zabronionego z art. 107 § 1 k.k.s.

Oskarżonemu zarzucono popełnienie przestępstwa skarbowego kwalifikowanego w oparciu o art. 107 § 1 k.k.s., który odsyła do przepisów ustawy o grach hazardowych z dnia 19 listopada 2009 roku (Dz. U. z 2009 roku, nr 201, poz. 1540 z późn. zm.). Powołana ustawa definiuje pojęcie gier hazardowych, dopuszczalność organizowania i prowadzenia działalności w tym zakresie oraz wymagania, jakie muszą być spełnione, by działalność taka mogła być prowadzona. Zatem przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. może polegać między innymi na naruszeniu art. 6 ust. 1, tj. na urządzaniu gier na automatach bez posiadanej koncesji na prowadzenie kasyna, lub art. 14 ust. 1 ugh, tj. na urządzaniu gier na automatach poza kasynem gry. Tym samym urządzanie gier losowych na automatach z naruszeniem któregośkolwiek z tych przepisów wypełnia znamiona przestępstwa z art. 107 § 1 k.k.

Jak wynika z akt sprawy oskarżony nie posiadał koncesji na prowadzenie kasyna, a gry które urządzał odpowiadają definicji stawowej z ustawy o grach hazardowych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sadu Najwyższego urządzanie gry na automatach dozwolone jest tylko w kasynach gry prowadzonych w ramach udzielonej koncesji. Zakaz prowadzenia tego rodzaju działalności poza warunkami koncesji dotyczy wszystkich podmiotów, zarówno osób fizycznych jak i prawnych, niezależnie od tego, czy posiadają koncesję na prowadzenie kasyna gry, czy też takiej koncesji nie posiadają. Z treści uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017 r. sygn. I KZP 17/16 wynika, że czyn polegający na urządzaniu wbrew normie z art. 6 ust. 1 u.g.h. gier na automatach pomimo nie posiadania koncesji na prowadzenie kasyna stanowi przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s, nawet przed wejściem w życie w dniu 3 września 2015r. nowelizacji ustawy o grach hazardowych.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutem skarżącego obrazy prawa materialnego, a to art. 10 §4 kks poprzez jego niezastosowanie. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że oskarżony pozostawał co najmniej w usprawiedliwionym przekonaniu o niekaralności czynu. Ł. B. był prezesem zarządu spółki, która z urządzania gier na automatach czerpała dochody. Jednoznacznie świadczy to o tym, iż styczność oskarżonego z automatami do gier nie była przypadkowa czy incydentalna, zaś z racji pełnionej funkcji oskarżony nie mógł nie wiedzieć o rygorach prawnych, którym poddana jest działalność w zakresie gier hazardowych. Oskarżony nie był zatem osobą przypadkową, ale przedsiębiorcą mającym wykorzystywać zakwestionowane automaty do gry w prowadzonej działalności gospodarczej, przynoszącej mu zysk. Z tych też względów wyjaśnienia oskarżonego, nie przyznającego się do winy, należy ocenić krytycznie i uznać, iż stanowią one jedynie linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za zarzucany występ

karnoskarbowy. Taki pogląd wyrażony został również w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. IV KK 225/15. Z całą pewnością oskarżony zdawał sobie sprawę z faktu niekorzystnego dla jego działalności uregulowania kwestii gry na automatach w ustawie hazardowej. Uzyskiwanie przez podmiot prowadzący działalność gospodarczą opinii, mających potwierdzać legalność tej działalności, wskazuje na istnienie po jego stronie wątpliwości co do zgodności z prawem podejmowanych działań. Oskarżony pomimo toczących się już uprzednio wobec niego postępowań nadal organizował gry na automatach.

Wskazać należy, iż w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych, była prowadzona w tym zakresie kampania medialna zakrojona na szeroką skalę i oskarżony winien podjąć stosowne kroki w celu zweryfikowania legalności prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Urządzenia i automaty do gier winien poddać zindywidualizowanym badaniom przez odpowiednie jednostki, upoważnione do badań technicznych automatów i urządzeń do gier, w celu stwierdzenia ich charakteru. Styczność oskarżonego z automatami do gier nie była przypadkowa czy incydentalna, zaś z racji pełnionej funkcji nie mógł nie wiedzieć o rygorach prawnych, którym poddana jest działalność w zakresie gier hazardowych. Nie był osobą przypadkową, zakwestionowane automaty do gry wykorzystywał w profesjonalnym przedsięwzięciu gospodarczym, przynoszącym mu zysk. Z całą pewnością zdawał sobie sprawę z faktu niekorzystnego dla niego uregulowania kwestii gry na automatach w ustawie hazardowej.

Odnosząc się z kolei do wymierzonej kary przyjąć należy, że jest ona sprawiedliwa, odpowiednia do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia te wszystkie elementy, jakie są istotne dla jej wymiaru. Oskarżony z pełną świadomością i premedytacją oraz z chęci zysku dopuścił się zarzucanego mu czynu. Zarzucany oskarżonemu czyn z art. 107 k.k.s. podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie. Nie sposób zatem uznać wymierzonej oskarżonemu samoistnej kary grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 90 zł każda za rażąco niewspółmiernie surową.

Biorąc pod uwagę powyższe i uznając ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju za prawidłowe, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku.

Fakt, iż inne sądy rejonowe i okręgowe na terenie Polski w podobnych sprawach wydawały wyroki uniewinniające oskarżonego Ł. B. od zarzutu popełnienia czynu z art.107 kks, nie może bezpośrednio wpływać na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. W Polsce nie obowiązuje system prawa oparty na precedensach (jaki panuje w krajach anglosaskich). Każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie przez niezawisły Sąd na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach konkretnej sprawy. Samodzielność jurysdykcyjna sądu stanowi podstawową zasadę działania organu wymiaru sprawiedliwości w Polsce.

Mając na względzie sytuację osobistą i finansową oskarżonego, zasądzono od niego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 1.191,18 zł i obciążono go opłatą za II. instancję w kwocie 1.350 zł.

SSO Sławomir Klekocki